

Sto Win

Pismo tygodniowe
dla ludu ewangelickiego.

"Nowiny" wychodzą we Wrocławiu raz w tygodniu, co piątek. Zapisywać je można na wszystkich pocztach iu każdego listownego. Cena kwartalna na poczcie 75 fen. Za odnośnienie do domu przez listownego dopłaca się 15 fen

"Nowiny" zapisane w biurze pocztowym: Zeitung & Preis-Liste, r. N. 58.

Ogłoszenia przyjmuję drukarz J. Szymański we Wrocławiu (Breslau). Cena 15 fen. od wierza.

Liście należy adresować: An die Expedition der "Nowiny" in Breslau, Neumarkt No. 21

Na Świątki.

Dziś Pańskiego odpoczenia
Dzień, zapomnienie tülenia,
Pracować wszyscy przestanie
A przed twarzą Pańską stancie.

Podzieć a sklonie słonia
Dziu przed tronem swego Pana:
On sam w tej świątyni chodzi,
Kto grzech łocha, niech wychodzi.
Halleluja.

List pasterski

Generalbuperintendentów do żborów.

Każda i potok nich będzie z wami od
Boga Ojca i od Pana naszego Jezusa
Chrystusa.

Gdzie mój w niepotoku, nadzieja moja w Bogu!
To słowo królestwa z przeszłych dni staje się też do teraźniejszego czasu i do ludu naszego. Gdzie nasz w niepotoku; bo podporanie zdrowia ludu jeszcze nie ustalo, kiedy partwony jeszcze nie stociony a potok z narodami zagranicznymi, jeszcze nie zawarty. Ale nadzieję naszą jest w Bogu! Pan nie tylko rządzi losami, On też obowiązki myślą narodów. Cokolwiek nam pożąda, On nas do sie ciegańcze ze szczytnej miłości. Tylko strzemnyż się, byśmy dawali im mniej niż dali, słowa Jego nie wzgardzali, dnia Jego nie bronimy!

Prawie sromoczenie niedzielę jak wszelka winna cieży na teraźniejszym wieku. Dla tego ostatek generalna spoda przedembasitem na te rany swojego palec włożyła, a generalbuperintendentów wybudziła, aby słowo pasterskie do serc i umiemienia ewangelickich chrześcijanów przycisli. Myślimy się o to z dobą poradili, a z braterstwą naszej ugody, która nam Pan dał, to słowo do was podślomy, tego się od was hodzieniąc, że ono dobre miejsce u was znajdzie. Zajste, tobieci Ewangelii nie może chcieć, żeby niedziela, ten rajstok dar Boże, cieżkiem jarzynem ludzkiem się stała. Wkrótce wprawiożnie ziemskie myśli mającym wszysktkie przykłasania się zdarzącą być twarzemi i cieżkimi, w ich sercu i one milościwe będą: "pamiętaj, abyś dzień święty święcił," tylko myśli sprzeczne wzbudzi. Ale pobojni wiedzą, że wola Boża jawiąc na nasze dobro doczesne i wieczne

zuniera. Dzień Swojej łaskawej przypomnności w zgromadzonym, Swojej robote łaskawej na nim, dzień świętego pojęcia i ziemiańskiego błogosławieństwa dla domu, dzień świętej radości w ofaganiu serdecznej miłości między sobą Pan nam żyje. W kościele świętece zgrona: dzenie, w domach świąteczny strój, między domotorami serdeczna społeczność, — starzy opokojni, dzieci radosne; żaden chor bez pociechy, żaden samotny bez odwiedzin, — wszyscy do końca łaskawem słowem Bożym, wszyscy błogosławieni i uchwycone niebieskimi blaskami ducha Jego, — to wprawidzie święcenie zmartwychwstańca Pana naszego i świadectwo świętej mocy Jego Ducha.

Wszelki dar dobry stawa się wzgadzicielowi śadem! Są wprawidze nieprzychodzimy dwej własnej duszy i domowej, szczególnie tak dwoego jak całego ludu naszego ci, którzy nieświadczem dnia świętego łaskawemu Bogu przesztabają, one błogosławieństwa na nas wylewają, skromni obiecali prawdziwie ewangelickie święcenie niedzieli odbarczy. Możemy się dążywać, że na wzgardedźnię i na zie ujście jej do nieświętych uciech i do również nieświętnej robote karz Boże w przedzie nadziej.

Tyając życie swe przepędzają w niepotoku usta- wiecznym, pracują bez błogosławieństwa, użynają dar Bożego bez radości. Z domów dzieciaka ma usterpię spokojość. Wracają zajadłość nic nie pośiadających, rozpusta młodziesz, upadek obyczajności i wstępliwości, przynimożenie żwrodnictwu, troškanie się o ten żywot, rozerwanie, poządliwość cielesna, która ciasto i długie etruje, — to są one szkodliwe owoce, które w dziku narodowym kujnie podrażniają, któreemu po wielkiej czekci zdrodo odnowienia w dieci Paniotki już nie plute.

Umilowani w Panu! Głos nasz prosiąc się zwraca do serc waszych. Chciałby on każdy stan i w każdym stanie każdego pojedynczego dosiągnąć i jemu w sumieniu wrącić: "Niedzieła mitowa Pana, Boże twoego, nadewszystkie rycze; dla tego sam święty niedziele twoje; a niedzieła mitowa bliższego twoego jako samej o siebie; dla tego daj niedziele bliższemu twoemu!"

Twoja najprzyd niedziela twojej własnej duszy; bo dusza twoja wola do Boża, jaſo jeleni krzyż do strumieni wód. Dnia nie damy chlebem żyje, ale każdem słowem podtrzymując wraż usta Boże. Nie mów: muszę wyjść na rola moja, do kupiectwa mego: z czegoż bym miał żyć? Więcej niż w siedmiu nieblogosławio-

nych dniach bezokoju i odpocynku będziesz robić w szcześciu dniach, kiedy ona perla dni niedzieli twoja blaskiem swoim przedwiecie, a kiedy z tobą jest błogosławieństwo Boże, które nie jest z ludźmi niedzieli śremującym, a nigdy nie ustanowiącym starać się o ten żywot. Były też niedzieli twoim domatom! Niestety tylko za czasu tydzień ze swoją robotą rozłączą mnoga i żone, rodziców i dzieci; żalib się niedziela ma rozwijające twóz, których daje zgromadzić? Przedewszystkiem nie daje niedzieli świątowini i nieuwietri jego uciechę, która jest wrogiem twoego dusznego odpoczynku i twoego domowego bezpieczeństwa.

Były też niedzieli bliżnieni twoimi! Miłodzież Chrystusowa teraz swego świata królewskiego obwieści, ona wracała się, ustanawiając latającym chleb, przyprowadzając nagich, wprowadzając niedzych w dom. A nich Bóg potrzepia, nich polkostawia wszyscy ratujące ręce! Ale, nóż, Jego słowo do słuszy Samarytanianów nad wibudą, ono napomina nas do sprawiedliwości: „Uwolnij, których ty obciążasz, a niedzielę robotę obciążasz; uwolnij, których dręczysz, oderwij wszelaki cięgar!”

On bogacz, o którym Matan prorok powiada, wriął bliżniemu jedyną owieczkę; nie zabierz bratu twojemu jedynego dnia, który mużesz należeć! Skłoszniel narządzanie misiu nad ciężarem niedzielnej roboty usłyszał, kłamał temu, co do bezniedzielnoscią za zniemowlane, wyrozbrany zostało, ten dobrze śluścił: cefolwiet przemogę do ulęgania niedzielnego cięgara, tu dęc uspni, a co idzie radość niedzielną umniejsząc, albo gorzką czyni, tu dęc wzniechać. Przyzniesienie Panu, który nas wzbawiał ośmę, w którym lud nasz od swojej winy niedzielnej diec oczyszczy, kłame wejnij od jego duszy, a ten dzień dla kościoła naszego będzie początkiem nowego czasu laści.

Kościół ewangelicki za radę Boga się widzić bręc prowadzony na drogi upozorzenia. On nosi służebniczą szatę i biedzi się nożeniem nieletniego peta, storem sily jego żywotne są wiązane. Ale jakkolwiek sprawiedliwość jest żałobą nad tem, wąskaże nasz kościół powiadając starb w głinianym naczyniu, mianowicie oną niebieską pełność laści, która mu użyciona jest w słowie i w sakramencie; z tej pełnością czerpać możemy i czerpać powinniśmy pomoc i bieć na przeształcenie i odnowienie ca-

Nie wóz nas na pokuszenie!

Napisał po niemiecku kaznodzieja W. Ziethe,
a na polskie przeklumaczył katecheta Nojeck.

(Ciąg dalszy.)

„Góz ci to?” zawołała ze zdziwieniem żona, śledząca przy końcu, spostrzegłszy go wracającego z tak niezpołoceniem obliczem.

„Wyglądałeś, jakby jakiś duch Cię trapił. Na Boga, coż się stało?”

„E, n’c” odpowidał mając i usiadł na ławie przy piecu. Gdy tam chwilę milcząc i dumając posiedział, podniósł się i rzekł:

„Już późno, pojdźmy spać.”

„Zejmiesz właściwie tak dugo bawić na dworze?” pytała go dalej zaniepokojona żona. „Zdawało mi się, żeś z oboru szedł do ogrodu. Kamalałeś sobie tu typizować głowę, cożby tam miał do czynienia i chciałam właśnie wrócić od końca i się za tobą obiegać, gdyżś w tem weszłeś do izby. Wyglądałeś tak bladą, suchą mnę, cożby całkiem mię dchor? Powinie się bardziej nas kłoszeć. Nie trocząc się, Bóg lastawy z pewnością nas i naszych dzieci nie opuści. Bądźmy dobrzej myśli i zachowajmy otuchę i ufność w przyszłości. Jeżeli się jał dotąd troczące i martwić będziesz, zachorujesz nam jeżdżecze, a wtedy popadniemy w tem wieleka biedę i nezdję.”

Cheqie niechęce mialał mając swoj przypiązalej i czu-

lego żywota naszego. Tego w naszym żywocie potrzeba: pokuty podleg Boga i wiary w Jego słowo, którem Jeżus Chrystus czeraż chrześcijań w nad sie bóstwotw.

Zbawiciel mówi: „Szukajcie najprzykrólestwa Bożego i sprawiedliwościę Bożego, a wózsto inny was będzie przybrane,” a Ten, który to obiecał, jest wiernym, Ten też uczyni. W społżeniu na niego śluśujemy: Twoje słowo nie będzie lafa, świadczica Twoja ojczyną dusz naszych, niedziela Twoja słówcem żywota naszego. Błogosławieni nich będą wózsy, co jei wiernymi postawają! Błogosławieni was, którzyście z domu Pańskiego! Amen.

Dowieć nas, jadna Światości!

Mie odwracaj swych litości,

Daj, bym jak Ty żądał, żylis

A Boga wiecznie chwalili.

Ósce, Sonu, Duchu świętym,

Mieścić bieżie ten dzień wiejty;

Odpoczeniem i radosci

Miech wieżnem na wóz wieczności.

Halleluja. (Nove Eu. Gl.)

Tabliczka pisma świętego.

Maj 29	Medz.	Jan 14, 23–31.	Dz. ap. 2, 1–13.
:	30 Pon.	:	3, 16–21. :
:	31 Wtor.	:	10, 1–10. :
Gorzwek 1	Sob. Obj. św. J. 1.		
:	2 Piąt.	:	2.
:	3 Śiód.	:	3...7–21.
:	4 Sob.	Pstlm. 119,	126–176.

Książki polskie dla ewangelików.

Odbiorąc często i z różnych stron zapytania, gdzie można dostać książek polskich iżż do nabyczeń, iżż tej tu pouczeni i żabawie. Niedawno dowiedzeli się nasz Czytelniczki, żżąd oprowadzić męża „Modlitewnik” t. past. Skarpsi o „Starość weselej”. Dzis podażemy cały szereg książek, jakie ma na sprzedaj pan J.

lej małżonce przypuścić, że mówiła prawdę. Ale nie mógł i nie chciał jej wypomieć o wielkim i ciągle potuszaniu, które dono do dotoru na dworze było przystępisko. Milczał więc i patrzył, w myślach pogranżony, tu ziemie, żone tymczasem przedstawiąc przede, ewolghada na miejscu z trwожnym wzrokiem. Potem wstawały ze stołu, przystępowała ku nimu, a potoczyszyły ręce lagodnie na jego ramieniu, rzekła:

Próżno się testknie frasujemy,

W naszej ciętkiej dolegliwości,

Co na twarz tak gorzkie leżemy,

Nie mając żadnej litości;

Gdy tak zezwano narzecamy,

Jaku sobie przysparzamy.

Prawda było i bezpieco co mówią stare przysłowie: Kto się na Boga spuści, tego Pan Bóg nie opuści.

Willig podał poczynie swej żony ręce na znak, że jest tej samej moli si i ona nie wyryzłszy ni słowa. Odezwałaszy potem modlitwę wieczorną według starego w ich domu używanego, udali się obioi na spocynek. Żona, która po dorobie culała się jeżdżeczo nico słabą na silach i wątki, tak była pracą strudzoną, że w krótkie uśmiał. Małej jej jednak w żaden sposób uspokoić się nie mógł. Przygniążał oczy, przewracał się z boku na bok, lecz wózsto to było daremnenem. Garniec z pieniędzmi uitkwił mu w pamięci, a blask srebrnej i złotej monet błykał mu ciągle przed oczyma. Potem rozpaczliże

Hajskowicz w Grajewie w Polsce nad granicą Prus Wschodnich, którego to kłiegarnia szczerze na szym Czytelniom polecamy zwierając uwagę na anons w dzisiejszym numerze naszego pisma.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Najśmieszniejszy Cesarz w połowie przeszego miesiąca wyjeżdża do Gms. Poprzednio będzie u nas na Śląsku w Kłodzicy na jubileuszu wojskowym, gdzie na jego przybycie wielu robią przygotowania.

— O zdrowiu następuje tronu zwoni zagraniczne wiadomości. Dynassem są to wspanioły bafsi. Następca tronu jest zdrow, tylko chrypy szczególnie nie ustąpiła.

— Oprócz opodatkowania wódki ma także przedłożony bok dejmowany projekt opodatkowania cukru, będzie więc i cukier droższy.

N o s y a. Cesarz rosyjski wrócił już z Kremla szczytowej do swojej średzkiej Gatchyny pod Peterburgiem. W czasie jego nieobecności powieszono 5 nihilistów, którzy się byli na życzia jego sprzyjali; reszta ulaskawiano na dożywotnie więzienie.

F r a n c y a. Całe ministerstwo francuskie, do którego należy także oławiany Bulanż, rzekomo musiało być uregulowane, bo nie chciał przyjąć na wieleższą obyczajność, jatki się postępnie dopominali. Dotąd prezydent Grewy nie mógł znaleźć odpowiednich mężów, którzy by ich uregły objąć kiełci.

B e l g i a. Powiadają robotnikami w oficjalach fabrycznych i gorniczych już od roku panuje wiele wzbrzeżenia i buntu. Rząd nasyla tam wojsko, abyże potęgi utrzymać, przywodząc jednak robotników burzą dalej lud i popędzając go do zdrowia. Nieśmiemni ci burzyciele myślą, że zle, udowadza, jak to mówią, z duszą na śrubę, a powiedzieli robotnicy i ich rodziny muszą odpowiadac za ich winę.

Wiadomości prowincjalne.

Wrocław. W ubiegłym tygodniu w różnych stronach Śląska wiele było burze i ulew, które duzo narobiły szkody.

i dobre myśli w głębi jego duszy dłużą i zacięty walkę. „Nie potrzeba przeciś, żebym wszędzieki pieniężce zabierał”, pomyszał biedny człowiek; i cząstka wystarczalaby nam zupełnie. A gdybym nawet wozysto zatrzymał, to moi sąsiadzi pozbawili byśmy jeszcze ludzini bogactw. Posiadają piętnaście majątków, pola i lasy i okazałe bycledko, oprócz tego mają wiele pieniężów na procentach, o czym wszyscy we wsi ludzie wiedzą i mówią. Nie uczuliby się, jatko by zjadł powstała, a mnie i moim dzieciom statabły się pomoc wielka. Ale — tak wracało teraz jego sumienie — byłoby to krzyżka i cieśnina graham! Ach, Boże łochani! O Dięci niebicki, wostchnał cieślko i głęboko Willich, strężże mnie, abym nie pojechał droga grahamu i przyciągnął tych ślepietek nie przedstępił.

Potem uśpował się nieco. W tem nagle wyrzekło jedno z dzieci, które w tamtego sposy, we śnie te słowa: Dicze, kochamy życie! Usłyszał bowiem te słowa zerawał się i uśiadł na postanu ojca, aby się dość dobranie domnieǳieć, czego dziecko żąda. Leż, się ono zaraz potem uśpiło i spokojnie dalej spało. O, moje biedne dzieci, tak biadał nad sobą w myślach Willich sam na sam, nie wiecie, z jakimi strokami ojca i matka waszą walczę myślą. Spisiecie spokojnie, dopóty co możliwe. Niedziela i bieda i do was tedyż przystępki. Możemy pracować po skrótku do ciemnej nocy, możemy sobie o dejmonach wypadkami do góry z ościedźmości, na nie się to jednak nie przyda. Coraz więcej podupadamy i评测nie tedyż przed drzwiami obcych o kątach głębie żebrać będziecie musieli. Dzik wasz ojciec mógłby w tak la-

— W dzień Wniebowstąpienia wieczorem po takich zadaniach niesiekt Alloys Thiem w innego człowieka i mał być w skutek tego aresztowanym. W tem wojny rewolwer i na miejscu jednego nocnego stróża potoczył trupem, a dwóch innych cięże ranit. — Jeden z nich już umarł. Zbrodniarza, który mu dopiero lat 20 i jest rozbójnikiem pierwotnie klasę jeszcze nie ujęto.

W o l e z j n. We wtorek 17 maja był u nas wielki grzmot w Polskiej Wierszbię. Piórnik uderzył w pańszą opalną (spichlerz) i ta się spaliła. Spaliła się też stodoła, która stała w pobliżu.

K l u c z b o r e k. Z Saksonii dochodzi od tygodnia, co się tam dotąd udało za robotę śmutne wiadomości. Zarobek coraz mniejsi, zapłata coraz mniejsza, obchodzenie się z ludźmi coraz gorzej a rozpusta corzą to wieksza. Cepięcje to w domu było zostać i nie wędrować w dalekie stromy.

S t r z e s z ó w (Schildberg). Tak gazeta poznańska donosi, w Kłobuckiej górze miał być budowany kościół ewangelicki. Zbór się do 1500 osób, jeżeli nie więcej. Fundusze potrzebne już są na pogotowiu.

K r ó l e w i e c. Prezesem rejonijnym dla obwodu królewietkiego mianowany został w baron von der Necke von der Horst, dotąd tajny radca rejonowy w ministerium spraw wewnętrznych. Począł oficjalny 40 lat.

E k t. Dnia 14-go t. m. wieczorem o 7mej wzbuchł ogień w Goliach i rozbierały się tak szybko, że dwie czerwone lóžniki Egiptu — jedna trzechletnia, druga piecioletnia — zadrżały się od dymu.

— Dnia 5 czerwca, w niedziele św. Trójcy, odbyły się w Lubach cyteredzietni jubileusz założenia parafii, który jak stosownym wypadnie bardzo święte.

— W Kłodzku odbyły się dnia 11 maja tonaryztovia gutańsk-adolfovia dla powiatu leckiego uroczystość na pamiątkę założenia, wolskiem i niemieckiem narodzeniem. Prawie wszyscy duchowni z powiatu byli obecni. Dochód z lotek wyniósł 26 marek, był więc bardzo zadowalający.

N i e d a v i t. Niedawno zbuntowali się robotnicy za-trudnieni przy budowie kolei żelaznej, uzbierali się w rydze i maszerowali przed biuro kolejowe, żądając poniesienia zapłaty. Polscy musieliata halabudzickich rozprędzili.

tym sposobem nam pomóż! Sam leży tule pieniędz! Bogaci wloszanie ich nie potrzebują i nie mają żadnych dzieci, o których się starać potrzebował. Nie wieżą zdroju co z pieniężnym poczci, tymi ich mają, że je aż w ziemii załatwią. Ramby wiele lepiej przydadzą się mogli. O, cóżby to było dla nas za szczęście, gdybymy długą nażę zapłacić i znów raz się dobrej nocy mogli. Wtedy nie potrzebowałibyśmy tej tak obartu i biedniechodzić. Ojciec wasz miałyby dość pienięży, aby was porządnego przygodzić.

Ale, odrzucił się znów głos jego sumienia, cóżby to wogromo dżecionu twoim, gdyby pożywienia i odzież po dostatek mieli? Domni, gdy odryja kradzież! Młodzieżowby się wtedy wytłuzdzić ojca swego i imienia, które dotąd było tak porzeczone. Byłyby wtedy nacale życie napiętowane po wogrostkie dni i uskarżaliby się na ciebie przed Bogiem, żeś im taką krywą i tak wielką bałtice uczeń.

Nie możliwe to wecale, aby się wydalo, szęptała znów potusa w jego sercu.

Mogę przeczytać po drugiej stronie ładu przez plot przejęć, a potem manowcem do domu wrócić. Obaj bracia pewnie ani słówkiem nie zdradzą, gdy garnita z pieniężnui nie znajdą. Wybicieliby się z nich szwyderze wogrostki ludzie, żeś tam nierożumny jesteś. A jaśdzisz moją śmiałość i jakie domody? Nie, nie ma tu najmniejszego niebezpieczeństwa i możnaby się już na to odwzaję.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rozmaitości.

* Główne zgromadzenie stowarzyszenia Gustawa Adolfa w tym roku odbezpiecza się w Norimberdze (Norenberg) a to od 13 do 15 września. Sekretarz zarządu, Lic. Dr. von Criegern, kandyduje wojskowy w Lipsku jest potomkiem rodzinny w dawnych czasach z polskich krajów do Sablonii przybyły. W Polsce rodzina nazwana Krajowskimi.

* Warto sobie dobrze spać i pamiętać! Parlament nie mieści w Berlinie użnał to już po kilka razy, że kartki wybrane, na których jedno nazwisko cyr. drukowane, cyr. napisane, jest przekreślone, a w to miejscu napisane inne, są ważne dla tego kandydata, którego nie przekreślone nazwisko na nich stoi. Powiedziano nawet wypowiedzie, że dopóki głosodawcy i przełożeni wezwają swoim podwładnym kartki według swego upodobania i zniesiągają do uznanie za ważne, gdyż w ten taki sposób mogą podwładni ratować swoje prawo wolnego wyboru.

* Pod Oświęcimkiem przed tygodniem zbił grad zboża na kilku wsiach, Wielkim i Małym Opolu, Szadlęzach itd. Ziarnka gradu były wielkości lastrowych erzechów.

* Pod Szubinem w Kierzkowicach był pożar 10 b. m. i spaliło się przy tem częściowo ludzi. W palączej się chacie było troje dzieci parówka żałobowego. Matka rzuciła się w płomienie ratując dzieci, za nią syn 17 sto latni. Dwoje już nie wróciły a dzieci nie wyratowali. Przez tego spalił się jakiś ubogi, który chciał z ognia pościeli swoją wyratować.

* Czarne bociany zaczynają sobie potoczyć i w naszych stronach, choć dotąd bywały tylko w głębokiej dolinie i na Sybirze. Ratoś obrala sobie gniazda tata czarna para pod Strzelkowem w Wlk. Pojazkiem.

* Jest na wszelko sposob! W Anglii wynaleziono żegarek dla policjantów, w którym jest zarysowany magnes do fotografowania. Policjant może odzografować żadnego przedchodnika tak, że ten maleje o tem wiele.

* Rosyjska kapela wojskowa z 35 muzykami z 24go pułku niżownieńskiego piechoty miała zaprzeczącej niechęcią grac w Działkowie w ogrodzie oberżyny Marii. Dotąd niechętni jedzeli, aby kapela wojskowa robiąca Prusisch występowała do koncertu.

* Było pochówano w Rosji oficera rosyjskiego, człowieka lat 35. Gdy po dziesięciu dniach przymykanie zajrano do grobu, biedak dyktał jeseżę, rzucił z siebie wiele, leżał na twarzy, a reszta osób połaszczył i pogrzeź, że krew jeseżę szczypta. Gdy go wydrobiono, okno natychmiast. 10 dni żywo w grobie! straszną rzecz!

* Lepik chrabacze! bo ich lato bardzo wiele, a żółoda z nich wielka, zwalażca z ich potomstwa, z przedków.

Pochutnianie. Na księgi kazań fajn. W. Bieliego, skłonionego przez katechete Rofka z Wielbarka złożyli przedpłatę: 1. G. Froböß, pastor z Świecza na Słodziu 2,50 mrt. Ch. Koriath z Wernerhaide w Westfali 5 mrt. W. Ruttewski z Dłużec (Langendorf) na Mazurach 2,50 mrt. J. Sembrzycki z Tykii z Prus wschodnich 2,50 mrt.

Uwaga. Wszyscy, którzy teraz już złożą przynajmniej potowę ceny, to jest 2,50 mrt. będą też wybrutowani w księgu kazańnej na wieczną pamięć, jako się przygnali do wydawnictwa tak pięknych kazań na dwieki Bożej.

Zaprośenie do przedpłat!

Szanownym Czytelnikom i Przyjaciolom piśmie naszego uprzejmie donosimy, iż rozpoczynamy druk fajan ks. Wilhelma Bielthe tłumaczących przez katechete Rofka z Wielbarka na Mazurach.

Kazania wydają w całości jako duża już pięknie oprawiona księga, obejmująca około 500 stronnic.

Kościołowi będzie dla tych, co się teraz już zgłoszą i przedziale cywilu zadek w ilości 2 marek 50 fen. złota, razem z 5 marek. Dla wzajemnych innych będzie daleco droższa. Pieniądze należy się wypłacać pod adresem J. Szymański, Buchdruckereibesitzer, Breslau, Neumarkt 21. Pochutnianie i wymienienie przedpłacicieli następuje w „Nowinach”.

Drukarnia „Nowin”.

Naszych Przyjaciół prosimy serdecznie o rozbieranie „Nowin” pomiędzy krewnych i znajomych.

Ogłoszenia.

Duże lewkoje, astry, kawoły, brukiw i inne rośiny kwiaciowe i jarynowe poleca

Augusta Nitsch, w Biegoborze w Elkach. Główna ulica 92.

Józef Hajsiiewicz w Grajewie

(Królestwo Polskie)

ma na składzie i poleca następujące
książki polskie dla ewangelików.
Biblia polska w oprawie 2 mrt., 2,30 mrt., 4,20 mrt.
Nowy Testament 8° w oprawie 70 fen. i 1,80 mrt.
Nowy Testament z psalmami 32° w oprawie 30 i 90 fen.
Historie biblijne dla młodzieży (128 str.) 35 fen.
Pierwsze woziatki piomo ów, dla dzieci z 52 obrazami 20 fen.
Pojazd do Jezusa przez ks. Miltuskiego past. (69 str.) 10 fen.
Przyjaciel gr. sztuków 6 fen.

Smierci Zwierzęta i śmiert grzebniuta 2 fen.
Chrystus żyjący przyjmuje grzebniutów 3 fen.

Maly catechizm Ew. 10 fen.
Przewodnik do katedrymu Ew. przez ks. Manituosa
pastora warszawskiego (328 str.) 1 mrt.

Dzieje zbawienia, historya biblijna przez ks. Edzę Szulca
(318 str.) 1,20 mrt.

Książki treści nireligijnej.
A B C, czyli nauka czytania i pisania przez Augusta

Teste (126 str.) z obrazami w oprawie 60 fen.
Wyprawki polskie dla dzieci przez Aug. Teste 1 mrt.

Książeczka dla wiejskich dzieci, które już elementarz
stoczyły przez Kazimierza Góralczyka 40 fen.

Pogadanka o niebie i ziemi 20 fen.
Pogadanka o zwadach 20 fen.

Ciekawe zwierzęta w świecie 30 fen.
Mówią, kążąceż do czytania 20 fen.

Książeczek i driesięciogroszowe: 1) Ziarno soli; 2) Rauta
rauchów; 3) Smutna swódzba; 4) Kramarz po
10 fen.

Handlującemu ustawuje się stosowny rabat.

Główca

porządkowych rodzinów i z odpowiednim wykształceniem
szkolnym, posługując jako uczeń

Drukarnia „Nowin”.

Redaktor odpowiedzialny S. Gryger księgarz w Wołowie (Wohlau).

Druk i nakład Jana Szymańskiego we Wrocławiu (Breslau), Neumarkt No 21.